

Sytuacja na rynku budowlanym

Zgodnie z danymi GUS w pierwszym kwartale tego roku liczba mieszkań oddanych do użytku wzrosła o prawie 18 procent w stosunku do roku zeszłego. Ukończono 37 313 mieszkań.



Budownictwo współczesne, czyli to, które powstało po '89 roku, nie stanowi nawet połowy budynków w Polsce. Ale rynek budownictwa mieszkaniowego w Polsce stale wzrasta. Po ostatnich paru latach kryzysu możemy zaobserwować nawrót wielkich inwestycji. Deweloperzy mają prawie tyle pracy co 8 lat temu. W pierwszym kwartale wydano pozwolenia lub zgłoszono projekt na budowę 42 183 mieszkań.

Na rynku wciąż brakuje inżynierów budownictwa i wykwalifikowanych pracowników ogólnobudowlanych, a pracy jest sporo. Mówi się również o innych hamulcach dla rozwoju tej branży, m.in. złożonych przepisach prawa budowlanego i wysokich kosztach prowadzenia firm budowlanych i deweloperskich. Jednak rynek po ostatnim kryzysie na nowo rozkwitł, szczególnie ten mieszkaniowy.

Z kolei budownictwo przemysłowe z roku na rok odnotowuje stały wzrost inwestycji, takich jak budowa elektrowni, zakładów produkcyjnych i hali magazynowych czy logistycznych. Niestety już kilkadziesiąt tysięcy polskich przedsiębiorstw działających w tej branży, uciekając przed wysokimi podatkami i składkami, przeniosła się za granicę. Cieszy jednak fakt, że na krajowym rynku generują miejsca pracy dla takich zawodów, jak m.in. [elektromonter](#) czy [elektryk](#), [spawacz](#) i [ślusarz](#).

Również budownictwo drogowe w Polsce przeżywa szybko rozkwit. Niestety przyczyną jest wiele lat zaniedbań nawierzchni i rozwoju siatki dróg w kraju. Największy ruch można było zaobserwować przed Mistrzostwami Euro 2012, ale wystarczy spojrzeć na drogową mapę Polski z zaplanowanymi inwestycjami, żeby rozwiać wątpliwości odnośnie inwestycji drogowych. Sytuacja wygląda coraz lepiej i prognozuje się, że branża w tym roku odnotuje dwucyfrowy wzrost, a co za tym idzie, praca dla wyspecjalizowanych [pracowników drogowych](#) na pewno w najbliższym czasie się znajdzie.

Rynek budowlany w Polsce daje szerokie możliwości zatrudnienia. Właściwie ciężko go nasycić, a uczelnie wyższe wciąż jeszcze zachęcają młodych ludzi wysokimi stypendiami i możliwością odbycia praktyk w prestiżowych firmach do wybierania tzw. kierunków zamawianych, do których należy m.in. budownictwo. Tytuł [inżyniera budowlanego](#) daje właściwie stuprocentową pewność na znalezienie pracy.

Dla osób, które nie zdecydowały się na kształcenie zawodowe, istnieje szeroka gama szkoleń i kursów przygotowujących do takich prac, jak [majster](#), [szpachlarz](#), [murarz](#) czy [cieśla](#). Kursy są płatne i trwają średnio około 200 godzin, ale wraz z certyfikatem ukończenia, absolwent otrzymuje cenne wykształcenie zawodowe i jest gotowy do podjęcia pracy w branży budowlanej.

Wiele jeszcze pozostało w Polsce do zbudowania, dlatego [pracownicy budowlani](#) mogą spać spokojnie. Niemniej jednak równie wiele należy zmienić w ustawodawstwie, żeby branża mogła się swobodnie rozwijać, a przedsiębiorcy nie musieli uciekać za granicę.

Szukasz pracy w branży budowlanej? Znajdziesz ją na stronie [Pracownicy Budowlani](#).

Autor: Alepos

Artykuł pobrano ze strony [eioba.pl](#)